

Sygn. akt IC 1744/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Grażyna Ucińska

Protokolant: Dorota Malinowska

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 r. w Świdnicy

sprawy z powództwa **D. J.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. z/s w W.**

o zapłatę kwoty 80.000 zł

I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z/s w W. na rzecz powoda D. J. kwotę 20.000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 13 czerwca 2013 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 796 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 1744/13

UZASADNIENIE

Powód D. J. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na jego rzecz kwoty 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, w tym : kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę powstałą w związku ze śmiercią ojca oraz kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji majątkowej, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód podniósł, że w dniu 12 sierpnia 2002 roku w D. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł A. J. – ojciec powoda. Winnym zaistniałego zdarzenia uznano kierowcę samochodu osobowego marki P., który naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie zachowując należytej ostrożności doprowadził do zderzenia z innym pojazdem. Pasażerem samochodu osobowego marki P. był ojciec powoda, który na skutek doznanych obrażeń ciała zmarł. Pojazd sprawcy wypadku w chwili zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie.

Powód podnosił, iż śmierć ojca była dla niego, jak i całej rodziny, ogromnym szokiem. Nie był na to przygotowany. W chwili śmierci ojciec powoda miał 44 lata i wiele lat życia przed sobą. Wspierał go finansowo, stwarzał poczucie bezpieczeństwa. Był człowiekiem odpowiedzialnym, dbającym o swoje dzieci, zawsze znajdował czas dla powoda, gdy ten był jeszcze dzieckiem i gdy dorastał. Powód wiedział, że zawsze może na ojca liczyć, czuł, że przy nim staje się bogatszy w doświadczenia. Podnosił, że zarówno on jak i ojciec bardzo cenili sobie czas spędzany z rodziną, i to nie tylko przy okazji świąt okolicznościowych czy rodzinnych. W momencie śmierci ojca, powód miał zaledwie 21 lat i wkraczał w dorosłe życie. Trauma, której doznał w związku ze śmiercią ojca spowodowała u niego ogromny smutek,

powód stracił zapal do życia i działania, czuł się samotny, przeżył załamanie, odsunął się od bliskich, stał się zamknięty, małowówny. Zaczął chodzić do lekarza, zażywał tabletki uspokajające i nasenne.

Powód podniósł także, że zmarły ojciec w zasadniczy sposób przyczyniał się do utrzymywania powoda, finansował jego podręczniki i pomoce szkolne oraz wycieczki, przekazywał mu regularne kieszonkowe. Ojciec powoda prowadził działalność gospodarczą w postaci zakładu kamieniarskiego. Powód wraz z ojcem mieli wspólne plany rozwinięcia tej działalności. Powód także w sposób finansowy odczuwa stratę jakiejś doświadczył wraz ze śmiercią ojca. Jemu i jego rodzinie znacznie łatwiej żyło się mając zapewnione wsparcie finansowe ze strony ojca, który w sposób znaczny dokładał się do utrzymania dzieci, w tym powoda. Po śmierci A. J. sytuacja rodziny powoda uległa znacznemu pogorszeniu, powód zaprzestał jeździć na wycieczki czy wakacje. Sytuacja finansowa stawała się coraz gorsza, brakowało środków finansowych na codzienne utrzymanie.

Strona pozwana Towarzystwa (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa, zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania.

Uzasadniając stanowisko strona pozwana wskazała, iż brak jest uzasadnienia powództwa zarówno co do zasady, jak i wysokości. Odnosząc się do żądania powoda zasądzenia na jego rzecz kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia strona pozwana wskazywała, iż roszczenie to powód wywodzi z normy zawartej w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Pozwane Towarzystwo wskazywało, iż powołany przepis art. 448 k.c. wskazuje na fakultatywność przyznania zadośćuczynienia osobie poszkodowanej w związku z naruszeniem jej dóbr osobistych, nie nakłada zaś obowiązku kompensacji tejże szkody. Strona pozwana zarzucała, że skoro przepisy Kodeksu cywilnego przed 2008 roku nie przewidywały zadośćuczynienia dla najbliższych osoby, która zmarła w wyniku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, to brak jest podstaw do zasądzenia takiego roszczenia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Strona pozwana wskazywała także, że roszczenie strony powodowej musi także znajdować podstawę w przepisie prawa lub umowie, zaś polskiemu prawu nie jest znana odpowiedzialność za szkodę pośrednią, poniesioną przez inne osoby niż poszkodowany, w tym w szczególności za pośrednią szkodę niemajątkową. Zdaniem strony pozwanej z powyższego wynika, że roszczenie o zadośćuczynienie przysługuje tylko osobie, przeciwko której skierowane było działanie sprawcy deliktu. Powyższa reguła dotyczy także zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Strona pozwana wskazywała także na brak automatyzmu w przyznawaniu zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., którego zasądzenie wymaga wykazania istnienia szczególnej silnej emocjonalnej więzi pomiędzy zmarłym a powodem, przy czym nie jest tu wystarczające samo faktyczne pokrewieństwo, a także wykazania krzywdy pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią członka rodziny.

Strona pozwana wskazywała, że obowiązywanie od 3 sierpnia 2008 roku przepisu art. 446 § 4 k.c. przewidującego możliwość przyznania osobie najbliższej pokrzywdzonemu, który poniósł śmierć zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, daje podstawę do uwzględnienia roszczeń w tym zakresie. Skoro zatem ojciec powoda zginął w wypadku, który miał miejsce w dniu 12 sierpnia 2002 roku, brak jest zdaniem strony pozwanej podstaw do uwzględnienia roszczenia o zadośćuczynienie. Pozwane Towarzystwo podnosiło także fakt, iż w dacie śmierci ojca powód był już osobą pełnoletnią, nie zamieszkiwał z ojcem. Brak jest również dowodów świadczących o tym, by pracował ze zmarłym w ramach prowadzonej przez niego działalności gospodarczej. Powód nie przedstawił także żadnych dowodów na to, by śmierć ojca wpłynęła negatywnie na jego stan zdrowia.

Odnosząc się do żądania odszkodowania z tytułu pogorszenia sytuacji życiowej strona pozwana wskazywała, że podstawą roszczeń powoda jest przepis art. 446 § 3 k.c. Konieczną przesłanką przyznania odszkodowania jest rzeczywiste pogorszenie sytuacji życiowej i to w stopniu znacznym, pozostające w związku przyczynowym ze śmiercią najbliższego członka rodziny. Zdaniem strony pozwanej powód nie przedstawił dowodów umożliwiających weryfikację jego sytuacji materialnej sprzed śmierci ojca jak i obecnie, jak również możliwości finansowych i zakresu świadczonej przez ojca pomocy, wskazujących że wskutek śmierci ojca powód doznał znaczącego pogorszenia sytuacji życiowej uzasadniającej przyznanie odszkodowania w dochodzonej wysokości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 12 sierpnia 2002 roku w D. doszło do wypadku komunikacyjnego, w trakcie którego kierujący samochodem marki P. o nr rej. (...) A. S. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując pojazdem na skrzyżowaniu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierującemu samochodem marki S. (...) nr rej. (...) T. I. wskutek czego doszło do zderzenia pojazdów i śmierć poniósł pasażer samochodu marki P. A. J..

Sprawca zdarzenia wyrokiem Sądu Rejonowego w D. z dnia 3 lipca 2003r. skazany został na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 5 lat.

Pojazd sprawcy wypadku w dacie zdarzenia posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w Towarzystwie (...) S.A. w W..

dowód :

- kserokopia wyroku Sądu Rejonowego w D. sygn. akt II K 1375/02, k. 33,
- odpis skrócony aktu zgony A. J., k. 15,
- akta szkody (...), k. 93 – 111,

Przed wypadkiem ojciec powoda od 2000 roku prowadził działalność gospodarczą w postaci zakładu kamieniarskiego w W.. Wcześniej był zatrudniony w firmie (...) w miejscowości G. na stanowisku cyrkularza – polernika.

dowód :

- umowa o pracę A. J. z dnia 5 kwietnia 1997r., k. 16,
- listy wypłat, k. 18, 20, 22,
- deklaracje rozliczeniowe, k. 19, 21, 23,
- zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej z dnia 12 czerwca 2000r., k. 24,

Powód był bardzo zżyty z ojcem. Matka powoda bardzo często wyjeżdżała w celach zarobkowych do Niemiec i w tym czasie opiekę nad dziećmi, w tym nad powodem, sprawował ojciec. To on pomagał synowi w lekcjach, a czas wolny spędzał z nim na placu zabaw, spacerach czy wyjściach do kina. Po rozwodzie rodziców powód zamieszkał u dziadków – rodziców matki. Otrzymywał alimenty od ojca orzeczone na podstawie wyroku rozwodowego. Mimo osobnego zamieszkiwania powód nadal miał codzienny kontakt z ojcem. Ojciec powoda chciał, aby syn prowadził wraz z nim działalność gospodarczą w postaci zakładu kamieniarskiego, przyuczając go w tym zakresie. Razem spędzali wszystkie uroczystości rodzinne oraz święta. Z tych okazji obdarowywali się upominkami.

dowód :

- zeznania świadka Z. J., k. 112v. i e-protokół,
- zeznania świadka W. K., k. 112v. i e-protokół,
- zeznania świadka M. J. (1), k. 117 – 117v. i e-protokół,
- przesłuchanie powoda, k. 117v. i e-protokół,

Powód wraz z ojcem mieli nie tylko wspólne plany zawodowe. A. J. planował budowę domu, w którym mógłby zamieszkać z synem i jego przyszłą rodziną, bowiem z uwagi na trudne warunki lokalowe nie było takiej możliwości wcześniej.

dowód :

- zeznania świadka M. J. (1), k. 117 – 117v. i e-protokół,
- przesłuchanie powoda, k. 117v. i e-protokół,

O wypadku powód dowiedział się przebywając na wyjeździe wakacyjnym w Niemczech. Bardzo przeżył śmierć ojca. W chwili śmierci ojciec powoda miał 44 lata, zaś powód 21 lat. A. J. nie chorował, był zdrowym człowiekiem. Powód przez okres około roku po śmierci ojca zażywał tabletki uspokajające. Zdarzało się, że po ich zażyciu przesyłał cały dzień. Załamał się, miał epizod depresyjny, który nawrócił w wieku 24 – 25 lat. Kilkakrotnie korzystał z porady lekarza specjalisty.

dowód :

- zeznania świadka W. K., k. 112v. i e-protokół,
- zeznania świadka M. J. (1), k. 117 – 117v. i e-protokół,
- przesłuchanie powoda, k. 117v. i e-protokół,

Pismem z dnia 21 marca 2012 roku powód reprezentowany przez (...) Sp. z o.o. z siedzibą w L. zgłosił swoje roszczenie względem strony pozwanej o zapłatę kwoty 60.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej powoda, oraz kwoty 40.000 zł tytułem zadośćuczynienia w związku z naruszeniem dóbr osobistych powoda po śmierci ojca.

Strona pozwana odmówiła powodowi przyznania żądanego odszkodowania i zadośćuczynienia.

dowód :

- zgłoszenie szkody z dnia 21.03.2012r. - w aktach szkody (...), k. 98 – 99,
- pismo strony pozwanej z dnia 2.04.2013r. - w aktach szkody (...), k. 93.

Sąd zważył, co następuje :

Zdaniem Sądu powództwo jest zasadne jedynie częściowo.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie przedłożonych przez strony dokumentów, wiarygodności których strony nie kwestionowały, jak również zeznań przesłuchanych w sprawie świadków, a to : Z. J., W. K. i M. J. (1).

W ustaleniach tych Sąd oparł się również na przesłuchaniu powoda albowiem na podstawie art. 302 § 1 k.p.c. Sąd pominął dowód z przesłuchania w charakterze strony pozwanej. Zeznania powoda wskazują na jego trudną sytuację życiową, związaną ze skutkami wypadku. Zeznania te, w kontekście całego materiału dowodowego zebranego w sprawie, Sąd uznał za wiarygodne w zakresie istnienia więzi powoda z ojcem i jej intensywności, relacji łączących powoda ze zmarłym i jego stanu emocjonalnego i stanu zdrowia po śmierci ojca.

Powód D. J. domagał się od strony pozwanej zapłaty kwoty 60.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego wskutek śmierci ojca A. J. oraz kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji majątkowej w związku ze śmiercią ojca.

Strona pozwana konsekwentnie kwestionowała dochodzone pozwem roszczenie zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Wobec powyższego w pierwszej kolejności należało ustalić, czy istnieją podstawy prawne do żądania przez powoda zadośćuczynienia i odszkodowania.

Na wstępie przywołać należy przepis art. 436 § 2 k.c., w myśl którego w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody samoistni posiadacze tychże środków (ewentualnie posiadacze zależni, którym posiadacze samoistni oddali środek komunikacji w posiadanie zależne) mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych; również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności (tj. oparcie odpowiedzialności na zasadzie winy). W myśl zaś przepisu art. 415 k.c. kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Na zasadach ogólnych odpowiedzialność ponoszą również kierujący mechanicznymi środkami komunikacji, nie będący ich posiadaczami samoistnymi bądź zależnymi. Na mocy przepisów dotyczących ubezpieczeń majątkowych odpowiedzialność ta spada w istocie na ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawy wypadku albowiem w myśl przepisu art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, poz.1152 ze zm.) ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Podkreślenia jednakże wymaga, iż zgodnie z treścią art. 34 ust. 1 cytowanej wyżej ustawy z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Rozprawiając się z pierwszym zarzutem strony pozwanej wskazać należy, iż Sąd nie podziela jej argumentacji odnośnie braku podstaw prawnych żądania zadośćuczynienia sformułowanego w pozwie. Słusznie natomiast podstawy prawnej swego roszczenia powód upatruje w treści art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Zadośćuczynienie to ma bowiem rekompensować krzywdy doznane w dniu 12 sierpnia 2002 roku. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, iż co do zasady najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę także wówczas, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (tak SN w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11).

Ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Do katalogu dóbr osobistych należy zaliczyć również więzi rodzinne. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.), zaś więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi zatem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c., co oznacza, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może zatem stanowić naruszenie dóbr osobistych członków jej rodziny i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Krąg osób uprawnionych do zadośćuczynienia jest taki sam, jak w art. 446 § 3 k.c. (por. Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania..., s. 268). Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Tym samym zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, lecz przedwczesną utratę członka rodziny. Dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest zatem prawo do życia w rodzinie. Powód powyższą przesłankę spełnił jako syn zmarłego A. J. bezsprzecznie należy do kręgu wskazanych wyżej osób.

Podobnie za ziszczoney uznać należy kolejny warunek przyznania zadośćuczynienia, tj. doznanie przez powoda szkody niemajątkowej (krzywdy). Istotę szkody niemajątkowej wiąże się z naruszeniem czysto subiektywnych przeżyć człowieka (tak Z. R., Zadośćuczynienie pieniężne...,s.166). Zadośćuczynienie ma za zadanie wyrównać krzywdę w postaci naruszenia prawa do życia w rodzinie, jak też ból, cierpienie i poczucie osamotnienia spowodowane utratą

najbliższej osoby (wyrok SA w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). Naruszenie prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Inaczej mówiąc krzywda to szkoda niemajątkowa, która objawia się przede wszystkim w dotkliwych ujemnych przeżyciach psychicznych, bólu, żalu, poczuciu straty, osamotnieniu, braku oparcia otrzymywanego dotychczas od bliskiej osoby.

Wobec stwierdzenia, iż powód należy do kręgu uprawnionych do żądania kompensaty (zadośćuczynienia), jak też, że doznał krzywdy, w dalszej kolejności rzeczą Sądu było wyznaczenie właściwej, adekwatnej do rozmiaru tejże krzywdy kwoty.

Sąd określił sumę należnego powodowi zadośćuczynienia na kwotę 20.000 zł. W ocenie Sądu tak ustalona kwota stanowić będzie właściwą rekompensatę za cierpienia psychiczne, jakich doznał powód w związku ze śmiercią ojca. Jednocześnie wskazana wyżej suma jest, zdaniem Sądu, utrzymana w rozsądnych granicach, uwzględniających aktualne warunki oraz przeciętną stopę życiową społeczeństwa, w którym funkcjonuje powód, spełnia funkcje kompensacyjne, jest społecznie uzasadniona i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia.

Odnośnie wysokości należnego zadośćuczynienia wskazać należy, iż pewnych wskazówek co do kryteriów ustalania zadośćuczynienia z art. 448 k.c. dostarcza uzasadnienie nowelizacji kodeksu cywilnego. Wskazano w nim m.in., że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, co w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki.

Kryteria, którymi winien kierować się sąd przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia muszą być obiektywne i sprawdzone (zob. wyrok SN z dnia 8.08.2007 r., I CSK 165/07, OSNC- ZD2008, nr 3, poz. 66; z dnia 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175, Biul SN 2006/6/8, Wokanda 2006/7-8/23, OSP 2007/1/11).

W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy mają wpływ przede wszystkim: dramatyzm doznań osoby bliskiej, wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Posiłkując się powyższymi wytycznymi Sąd uznał, iż kwotą adekwatną w warunkach niniejszej sprawy będzie kwota w wysokości 20.000 zł.

Sąd wziął pod uwagę wszystkie istotne okoliczności sprawy, a to : zakres cierpień powoda, ich intensywność i długotrwałość, jak również wpływ tragicznego zdarzenia, jakim była nagła i nieoczekiwana śmierć ojca na dalsze życie powoda. Nie bez znaczenia, w ocenie Sądu, był również wiek zmarłego A. J. w chwili zgonu (44 lata), jak i również okres jaki upłynął od dnia zdarzenia.

Jak wynika z zeznań samego powoda nagła, nieoczekiwana śmierć ojca spowodowała wystąpienie u niego naturalnych reakcji na to zdarzenie : wstrząsu, bólu, bezsilności, przytłoczenia, smutku i pustki. Stany te były najbardziej intensywne przez okres pierwszego roku po zdarzeniu, kiedy to powód korzystał kilkakrotnie z wizyt u lekarza specjalisty i zażywał leki uspokajające. U powoda pojawił się epizod depresyjny, powód bowiem był załamany po śmierci ojca, jak sam twierdził był „rozbity”, nie był w stanie podjąć decyzji co do dalszego prowadzenia działalności gospodarczej ojca w postaci zakładu kamieniarskiego. Powód z czasem przystosował się do życia bez ojca. Nie pojawiły się u niego zaburzenia w życiu osobistym, społecznym i zawodowym, które by prowadziły do dezintegracji i wyłączenia z rzeczywistości.

Oceniając sytuację powoda, która rzutowała na kwotę przyznaną mu tytułem zadośćuczynienia, Sąd miał na względzie także i tę okoliczność, iż powód pozbawiony został znacznego wsparcia jakiego udzielał mu zmarły. Powód w dzieciństwie najczęściej przebywał pod opieką ojca, zaś po rozwodzie rodziców – pod opieką dziadków – rodziców matki, która bardzo często, poczynając od lat 90-tych, wyjeżdżała za granicę w celach zarobkowych. Ojciec również wtedy bardzo często widywał się z powodem, razem spędzali czas wolny, mieszkali w odległości 300 metrów od siebie. Powód wraz z ojcem mieli wspólne plany na przyszłość. Problemy rodzinne spowodowały, iż A. J. nie mógł zamieszkać z synem i miał w planach budowę domu, w którym mogliby mieszkać razem. Przyuczał również powoda do pracy w zawodzie kamieniarza i planował prowadzenie działalności w tym zakresie wraz z powodem.

Krzywda powoda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć jego ojca nastąpiła nagle i nieoczekiwanie, w wypadku komunikacyjnym, zwinionym przez sprawcę, bez jakiegokolwiek przyczynienia się ofiary. Ból powoda wzmagał nie tylko fakt, iż wobec powyższego nie mógł się do śmierci ojca przygotować, ale również nie dane mu było pożegnać się z nim. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż śmierć A. J. nastąpiła w chwili, kiedy powód miał 21 lat, a więc był człowiekiem młodym, wkraczającym w życie. Miał prawo przypuszczać i oczekiwać, że pomoc ojca będzie znacząca i będzie miała wpływ na jego rozwój zawodowy i emocjonalny, zwłaszcza, że takie plany powód wraz z ojcem wiązał jeszcze przed jego śmiercią. Nagła i nieoczekiwana śmierć ojca spowodowała ból i cierpienie, złe samopoczucie, które rzutowało również na dalsze okresy w jego życiu. Okoliczności te potwierdził nie tylko powód, ale i słuchana w charakterze świadka żona powoda M. J. (1).

Biorąc pod uwagę wszystkie wskazane wyżej względy, zasądzona na rzecz powoda kwota 20.000 złotych jest w opinii Sądu adekwatna do rozmiaru doznanej przez niego krzywdy. Utrzymana jest również w rozsądnych granicach i odpowiada aktualnym stosunkom majątkowym i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe.

Odsetki ustawowe od kwoty 20.000 zł zasądzono od dnia 13 czerwca 2013 r., tj. daty wniesienia pozwu.

Powództwo w pozostałym zakresie jako wygórowane podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do żądania powoda zasądzenia na jego rzecz kwoty 20.000 zł tytułem pogorszenia jego sytuacji majątkowej wskazać należy, iż podstawą dochodzenia roszczenia jest przepis art. 446 Kodeksu cywilnego, a w szczególności jego § 3, który stanowi, że Sąd może ponadto przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego stosowne odszkodowanie, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej.

Zgodnie z poglądem doktryny „pogorszenie sytuacji życiowej” niewątpliwie obejmuje szkody obecne i przyszłe, które choć w pewnym stopniu dają się ocenić materialnie. Szkody takie zachodzą np. w przypadku utraty małżonka, ojca lub matki przez małoletnie dzieci. Szkody te, jakkolwiek w swej istocie są szkodami niematerialnymi, to jednak w pewnym stopniu są szkodami materialnymi, gdyż niektóre czynności z zakresu pomocy, opieki, wychowania itp. mogą być wykonane odpłatnie przez inne osoby. Oczywiście ściśle, pieniężne określenie rozmiarów tych szkód jest niemożliwe i dlatego wchodzi w grę przyznanie „stosownego odszkodowania” na podstawie art. 446 § 3 kc. Pogorszenie sytuacji życiowej, przewidziane w art. 446 § 3 k.c., zachodzi zarówno wtedy, gdy szkody spowodowane przez śmierć osoby najbliższej mają w pewnym stopniu charakter materialny, wykraczający poza ramy art. 446 § 1 i 2, jak i wówczas, gdy szkody te takiego charakteru wprawdzie nie mają, lecz polegają na obiektywnym pogorszeniu pozycji życiowej danej osoby w świecie zewnętrznym. Przesłanką konieczną przyznania odszkodowania jest rzeczywiste pogorszenie sytuacji życiowej i to w stopniu znacznym, które pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze śmiercią najbliższego członka rodziny.

Analizując zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, iż powód nie przedstawił istotnych dowodów obrazujących swoją sytuację materialną sprzed zdarzenia z 2002 roku, nie wskazał jakie były możliwości finansowe i zakres świadczonej przez ojca pomocy. Bardzo ogólnikowo jedynie wskazał, że ojciec prowadził działalność gospodarczą w postaci zakładu kamieniarskiego. Przedstawił dowody z dokumentów w postaci umowy o pracę A. J. za okres, kiedy ten zatrudniony był w zakładzie kamieniarskim swojego brata M. J. (2) oraz zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej. Nie przedstawił jednak żadnych dowodów na to, w jakiej wysokości zmarły uzyskiwał dochód z tytułu prowadzonej działalności, czy i w jakim rozmiarze finansowym pomagał powodowi, w jakich okresach czasu. Nie potrafił również wytłumaczyć dlaczego nie podjął się prowadzenia działalności po ojcu, podczas gdy z zeznań słuchanych w sprawie świadków, a to Z. J., W. K. i M. J. (1) wynikało, że zmarły przygotowywał powoda do wspólnego prowadzenia tej działalności. Sam powód wskazywał, że jego wujek, a brat zmarłego – M. J. (2) prowadził tożsamą działalność, a także ojciec jego żony również od 30 lat pracuje w zawodzie kamieniarza. Powód nie wyjaśnił również co stało się ze składnikami majątku zakładu prowadzonego przez ojca, czy toczyło się postępowanie spadkowe po A. J.. Powód wskazywał, iż do chwili obecnej nigdy nie pracował na stałe, podejmował jedynie prace dorywcze w budownictwie. Nie wskazywał jednakże jakie dochody z tego tytułu uzyskiwał. Powód w swoich zeznaniach wielokrotnie podkreślał, iż pomoc finansowa świadczona przez ojca na jego rzecz była znacząca. Zmarły miał finansować jego wyjazdy wakacyjne, czy pomagać mu finansowo w trudniejszych chwilach. Powód wskazywał, iż dotyczyło to też sytuacji, gdy potrzebował większych kwot pieniężnych. Tymczasem słuchany w charakterze świadka wujek powoda Z. J. zeznał, iż pomagał zmarłemu A. J. w wykonywaniu jego obowiązku alimentacyjnego na rzecz m.in. powoda. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje możliwości porównania sytuacji życiowej powoda przed śmiercią ojca i po niej. Dowody przedstawione przez powoda w sprawie nie wskazują, że powód doznał istotnego pogorszenia swojej sytuacji życiowej uzasadniającej przyznanie mu odszkodowania w żądanej kwocie 20.000 zł. Mając na uwadze powyższe rozważania żądanie w tym zakresie w całości podlegało zatem oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparto o przepisy art. 100 k.p.c. oraz § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U nr 163 poz. 1349 z późn. zm.).

Powód wygrał proces w 25%, a poniesione przez niego koszty procesu stanowią 7.617 zł (4.000 zł opłata sądowa, 3.617 zł koszty zastępstwa procesowego). Przy uwzględnieniu wysokości wygranej koszty te wyniosły 1.904,25 zł. Koszty procesu strony pozwanej stanowią kwotę 3.600 zł (koszty zastępstwa procesowego), co przy wygranej w 75% wynosi 2.700 zł. Przy wzajemnej kompensacie tychże kosztów należało zasądzić od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 796 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.